

Sygnatura akt II AKa 224/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 września 2016 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSA Wojciech Kociubiński

Sędziowie: SSA Jerzy Skorupka (spr.)

SSO del. do SA Edyta Gajgał

Protokolant: Iwona Łaptus

przy udziale prokuratora Prokuratury Regionalnej Zbigniewa Jaworskiego

po rozpoznaniu w dniu 28 września 2016 r.

sprawy **J. L.**

oskarżonego z art. 284 § 2 kk w związku z art. 294 § 1 kk w zw. z art. 4 § 1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez oskarżonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze

z dnia 31 maja 2016 r. sygn. akt III K 45/15

I. zmienia zaskarżony wyrok wobec oskarżonego J. L. w ten sposób, że uniewinnia oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu przestępstwa;

II. stwierdza, że koszty postępowania odwoławczego ponosi Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze wyrokiem III K 45/15 z dnia 31 maja 2016 r. uznał J. L. za winnego popełnienia przestępstwa z art. 284§2 KK w zw. z art. 294§1 KK w zw. z art. 4§1 KK polegającego na tym, że w dniu 7 maja 2014 r. w O. przywłaszczył mienie powierzone o znacznej wartości w postaci ciągnika rolniczego marki J. D. typ (...) wartości 225.000 zł., czym działał na szkodę (...) SA, za co na podstawie art. 294§1 KK w zw. z art. 4§1 KK wymierzył mu karę 1 roku pozbawienia wolności, warunkowo zawieszając wykonanie wymierzonej kary na okres próby 3 lat, na podstawie art. 69§1 KK i art. 70§1 pkt 1 KK w zw. z art. 4§1 KK.

Wymieniony wyrok zaskarżył apelacją w całości obrońca oskarżonego adw. B. G., zarzucając obrazę przepisów prawa materialnego, poprzez uznanie, że czyn oskarżonego wypełnił znamiona przestępstwa przywłaszczenia z art. 284§2 KK, gdy oskarżony w chwili popełnienia czynu pozostawał właścicielem rzeczy i sprawował nad nią faktyczne władztwo zgodnie z przysługującym mu prawem. W konkluzji skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie J. L. od popełnienia zarzucanego mu czynu, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu zważył, co następuje.

Apelacja jest zasadna, choć nie można zgodzić się z twierdzeniem skarżącego, że oskarżony w chwili czynu pozostawał właścicielem ciągnika marki J. D. 614OR. W pierwszej kolejności należy zauważyć, że oskarżonemu zostało przypisane przestępstwo przywłaszczenia w typie kwalifikowanym z art. 284§2 KK, określane jako sprzeniewierzenie. Zachowanie sprawcy tego przestępstwa polega na przywłaszczeniu sobie **powierzonej mu** rzeczy ruchomej. W rozpoznawanej sprawie dotyczy to ciągnika rolniczego marki J. D. 614OR. W piśmiennictwie przyjmuje się, że powierzenie rzeczy ruchomej polega na przekazaniu władztwa tej rzeczy (cudzej) z zastrzeżeniem jej zwrotu, a zatem osoba, która otrzymuje taką rzecz nie ma prawa nią rozporządzać jak swoją własnością (por. M. Dąbrowska - Kardas, P. Kardas, [w:] A. Zoll (red.), Kodeks karny. Komentarz. Część szczególna. Tom III, Kraków 2006, s. 230). Innymi słowy, okolicznością tworzącą typ kwalifikowany przywłaszczenia w postaci sprzeniewierzenia jest powierzenie sprawcy rzeczy przez jej właściciela. Powierzając sprawcy rzecz ruchomą, właściciel obdarza go zaufaniem, że będzie on używał tej rzeczy zgodnie z ustalonym celem i wyda w określonym terminie (zob. wyr. SA we Wrocławiu z 22.12.2015 r., II Aka 310/15). Rzeczą powierzoną jest przy tym rzecz wydana sprawcy w określonym celu, za dobrowolną zgodą jej właściciela (zob. A. Wąsek, R. Zawłocki (red.), Kodeks karny. Część szczególna. Tom II, Warszawa 2010, s. 1101). W orzecznictwie sądowym przyjmuje się zaś, że powierzenie to przeniesienie władztwa nad rzeczą na inną niż właściciel osobę, powiązane z ustaleniem określonego postępowania z rzeczą przez osobę ją uzyskującą i połączone z zastrzeżeniem konieczności jej zwrotu w przyszłości (zob. wyr. SA w Szczecinie z dnia 27 lutego 2014 r., II Aka 15/14, LEX nr 1438217).

Ciągnik rolniczy marki J. D. 614OR stanowił przedmiot umowy zabezpieczającej spłatę pożyczki udzielonej oskarżonemu przez spółkę (...) w W. (k. 5). Oskarżony i pożyczkodawca zawarli umowę zabezpieczenia pod warunkiem zawieszającym, stosownie do której oskarżony ustanowił zabezpieczenie spłaty pożyczki w postaci przeniesienia na rzecz pożyczkodawcy własności rzeczzonego ciągnika, z tym, że przeniesienie własności tego ciągnika na pożyczkodawcę miało nastąpić w wypadku naruszenia przez oskarżonego jakichkolwiek postanowień umowy pożyczki lub umowy zabezpieczającej tą pożyczkę (§1 pkt 3 umowy zabezpieczenia – k. 9). Zgodnie z §3 tej umowy, oskarżony zachowywał wymieniony ciągnik w swoim władaniu do czasu ziszczenia się wskazanego warunku i otrzymania od pożyczkodawcy pisemnego żądania wydania ciągnika. Z wymienionych zapisów umowy przewłaszczenia na zabezpieczenie wynika, że spółka (...) w W. stawała się właścicielem rzeczzonego ciągnika dopiero z chwilą spełnienia się warunku określonego w tej umowie. Do tej chwili oskarżony był właścicielem ciągnika, wykonującym prawo posiadania tej maszyny. Wymienionej spółce przysługiwało prawo do żądania natychmiastowego wydania jej ciągnika z chwilą przejścia na spółkę własności tej maszyny (§10 umowy).

Z treści umowy pożyczki i umowy przewłaszczenia na zabezpieczenie nie wynika, aby spółka (...) powierzyła oskarżonemu rzeczony ciągnik, tj. oddała mu w posiadanie. Takiej umowy wymienione strony nie zawarły także po wypowiedzeniu umowy pożyczki i zażądaniu przez spółkę wydania przedmiotu przewłaszczenia. Z chwilą wypowiedzenia przez wymienioną spółkę oskarżonemu umowy pożyczki i przejścia na spółkę własności rzeczzonego ciągnika, nie nastąpił akt wydania go oskarżonemu, a więc powierzenia mu ciągnika rolniczego marki J. D. 614OR przez właściciela, w jakikolwiek sposób - ani przez fizyczne wydanie, ani przez upoważnienie do posiadania (używania). Oskarżony od początku trwania umowy pożyczki używał ciągnika rolniczego marki J. D. 614OR, wpierv jako jego właściciel, a po przejściu własności na pożyczkodawcę, jako bezprawny posiadacz. Tym samym nie doszło do wypełnienia ustawowego znamienia typu przestępstwa sprzeniewierzenia w postaci powierzenia sprawy rzeczy ruchomej. Brak spełnienia znamienia w postaci powierzenia z obowiązkiem zwrotu wyklucza możliwość przypisania oskarżonemu odpowiedzialności za czyn z art. 284§2 KK.

W zachowaniu oskarżonego brak także kolejnego elementu niezbędnego do przypisania mu przestępstwa przywłaszczenia. Mianowicie, nie można mu przypisać działania w zamiarze animus rem sibi habendi. Dla przyjęcia realizacji znamion określonego w art. 284§2 KK przestępstwa sprzeniewierzenia konieczne jest wykazanie zarówno obiektywnego rozporządzenia przez sprawcę cudzą rzeczą ruchomą, jak też tego, że jego działaniu towarzyszył tzw. animus rem sibi habendi, to jest zamiar zatrzymania rzeczy dla siebie albo dla innej osoby bez żadnego ku temu tytułu i ekwiwalentu.

Przywłaszczeniem w rozumieniu art. 284§1 i 2 KK jest bezprawne rozporządzenie cudzą rzeczą ruchomą znajdującą się w posiadaniu sprawcy z wyłączeniem właściciela, jak swoją własnością, poprzez włączenie jej do swego lub innej osoby majątku i powiększenie w ten sposób swojego lub innej osoby stanu posiadania (zob. wyr. SN z 6.01.1978 r., V KR 197/77, OSNPG 1978, nr 6). Zamiar przywłaszczenia cudzej rzeczy ruchomej określanymi jako animus rem sibi habendi, wymaga istnienia po stronie sprawcy zamiaru powiększenia swego majątku kosztem majątku pokrzywdzonego (zob. wyr. SN z 11.03.2003 r., V KK 212/02). Zamiaru przywłaszczenia nie można zatem identyfikować (utożsamiać) z zamiarem bezprawnego władania cudzą rzeczą, bezprawnego nią dysponowania, a nawet bezprawnego zatrzymania, ale z zamiarem trwałego włączenia przez sprawcę cudzej rzeczy ruchomej do swojego majątku. Strona podmiotowa omawianego typu czynu zabronionego ma charakter umyślny i kierunkowy. Sprawca musi bowiem działać w ściśle określonym celu, którym jest przywłaszczenie cudzej rzeczy. O zachowaniu umyślnym można zaś mówić jedynie wtedy, gdy sprawca obejmuje swoją świadomością wszystkie istotne elementy czynu, wszystkie jego znamiona.

Tymczasem w rozpoznawanej sprawie, oskarżony J. L. od początku postępowania i konsekwentnie wyjaśniał, że odmawiał wydania ciągnika spółce (...), gdyż chciał zabezpieczyć swoje interesy finansowe w rozliczeniu z tą spółką umowy pożyczki. Oskarżony wyjaśniał wszak, że „ciągnika nie wydałem bo chciałem zabezpieczyć swoje pieniądze”. „Powiedziałem, że najpierw chcę uzyskać rozliczenie. Obiecano, że je dostanę”. „W czerwcu 2014 r. zadzwoniła do mnie kobieta i powiedziała, żeby oddać ciągnik. Odpowiedziałem, że czekam na rozliczenie. Powiedziałem, że nie przywłaszczam ciągnika, tylko zostawiam sobie na zabezpieczenie swoich pieniędzy”. „Nikt w firmie nie jest w stanie podać mi dokładnego rozliczenia” (k. 94). Na rozprawie odwoławczej oskarżony wyjaśnił „ciągnik zatrzymałem, żeby dostać rozliczenie. Chciałem, żeby jakiś biegły to zobaczył”. „Ciągnik zatrzymałem, bo była to jedyna szansa, żeby móc się rozliczyć”.

Wyjaśnienia oskarżonego znajdują potwierdzenie w jego postępowaniu względem spółki (...). Mianowicie, w dniu 3 listopada 2014 r. oskarżony złożył pozew przeciwegzekucyjny, w którym domagał się wstrzymania egzekucji z ciągnika rolniczego marki J. D. 614OR do czasu rozliczenia się ze spółką (...) (k. 98). W powództwie tym oskarżony podnosił, że zapłacił spółce (...) 300.000 zł., której nie uwzględniono w rozliczeniu pożyczki. Złożył też zawiadomienie o popełnieniu przez tę spółkę przestępstwa oszustwa na jego szkodę. W tych kwestiach oskarżony wyjaśnił, że „przeglądając akta komornicze stwierdziłem, że kwota 300.000 zł., którą przekazałem na konto pożyczkodawcy nie jest uwzględniona w rozliczeniu pożyczki. Na początku listopada złożyłem pozew przeciwegzekucyjny. W dniu 21 października 2014 r. w Prokuraturze Rejonowej w Jeleniej Górze złożyłem zawiadomienie o wyłudzeniu przez pożyczkodawcę 160.000 zł.”. „Następnie pojechałem do W. do firmy (...). Powiedziałem, że chcę załatwić sprawę do końca, tylko oczekuję na to, ile mam zapłacić. Radca prawny obiecał, że się odezwie, ale nie oddzwonił” (k. 94).

Zważyć należy, że oskarżonemu przypisano popełnienie przestępstwa przywłaszczenia w dniu 7 maja 2014 r., gdy został powiadomiony przez pracownika firmy windykacyjnej o konieczności zwrotu ciągnika, czego odmówił. Tymczasem w wyjaśnieniach oskarżonego i ujawnionych na rozprawie główniej dowodów wynika, że po 7 maja 2014 r. oskarżony podejmował działania zmierzające do ostatecznego rozliczenia się z pożyczkodawcą. W tym też celu odmawiał wydania ciągnika. Na prowadzenie negocjacji z wymienioną spółką w celu zawarcia ugody wskazuje też pismo obrońcy oskarżonego z dnia 21 września 2016 r. zawierające wniosek o zmianę terminu rozprawy odwoławczej.

Sąd pierwszej instancji prawidłowo ustalił, że poza ratą w kwocie 300.000 zł., oskarżony nie zapłacił kolejnych rat pożyczki. Następstwem tego było przejście na spółkę (...) własności ciągnika rolniczego marki J. D. 614OR. Powinnością oskarżonego było więc wydanie tego ciągnika wymienionej spółce. Zgodzić się należy również z tym, że oskarżony wykonywał w stosunku do ciągnika uprawnienie do jego posiadania, które przysługuje właścicielowi. Nie można jednak podzielić stanowiska sądu a quo, że odmawiając wydania ciągnika, oskarżony wyczerpał ustawowe znamiona przestępstwa przywłaszczenia, a odmową wydania – wbrew wyraźnemu żądaniu – zmanifestował zamiar włączenia ciągnika do swojego majątku. Taka ocena zachowania oskarżonego nie znajduje bowiem potwierdzenia w dowodzie z jego wyjaśnień wspartych dowodami z dokumentów. Odmawiając wydania ciągnika, oskarżony zmanifestował nie zamiar włączenia go do swojego majątku (animus rem sibi habendi), ale zamiar rozliczenia się z wymienioną spółką, po uprzednim uzyskaniu rzetelnej kalkulacji. Z wyjaśnień oskarżonego wynika, że czuł się

oszukany przez tą spółkę, ponieważ w rozliczeniu pożyczki nie wykazała kwoty 300.000 zł., którą zapłacił tytułem pierwszej raty. Umknęło oskarżycielowi publicznemu, a także sądowi pierwszej instancji, że zabezpieczeniem spłaty pożyczki, oprócz ciągnika J. D. (...), był także ciągnik rolniczy J. D. (...) (k. 9) oraz ładowacz czołowy J. D. 533 (k. 15). Dwie ostatnie maszyny zostały przez oskarżonego wydane spółce (...). Oskarżony odmówił wydania tylko ciągnika J. D. (...), z powodów, o których była już mowa, co dodatkowo uwiarygodnia złożone przez niego wyjaśnienia oraz potwierdza brak zamiaru animus rem sibi habendi.

W tych okolicznościach, oskarżonego należało uniewinnić od popełnienia zarzuconego mu przestępstwa. Dlatego orzeczono, jak na wstępie.

SSA Jerzy Skorupka SSA Wojciech Kociubiński SSO del. do SA Edyta Gajgał